

(La Repubblica - F.Ferrazza) Dziewięćdziesiąt minut rozegranych w reprezentacji, doprowadziło kibiców Romy do małej refleksji nad realną kondycją Maiconą. Brazylijczyk rozpoczął przygotowania do sezonu z dużym opóźnieniem w porównaniu do kolegów, pozostając w tyle pod względem fizycznym

Tyle było wiadomo, zanim dowiedziano się, że gracz odpowiedział pozytywnie na powołanie Dungi i zagrał dodatkowo cały mecz towarzyski z Kolumbią. Przynajmniej małe zakłopotanie jest uzasadnione i ciekawostką jest kiedy zobaczymy Maiconą, który będzie mógł stawić się do dyspozycji Garcii, po tym jak przygarbiony dołączył do kolegów z drużyny narodowej. Również dlatego, że sam Torosidis nie wystarczy na próbę sił, która będzie wymagać całej dostępnej kadry. Garcia dał drużynie dwa dni wolnego, zanim rozpocznie przygotowania do wyjazdu do Empoli, a w szczególności, wielkiego powrotu do Ligi Mistrzów. Od razu zaplanowano podwójny trening, wciąż bez graczy z reprezentacji narodowych, aby rozpocząć zwieranie szeregów przed podwójnym wyzwaniem.

Do grupy powinien wrócić Castan, który ogłosił w ostatnich dniach, że praktycznie wyzdrowiał. W tygodniu Brazylijczyk będzie pracował z kolegami. Praktycznie wyleczył dyskomfort przywódcy. Trudno przewidywać czy będzie zdolny na wyjazd do Empoli, bardziej realistycznym jest jego odzyskanie na CSKA Moskwa. Castan stworzy po raz pierwszy parę z Manolasem, graczem, który pokazał się z dobrej strony w pierwszym meczu z Fiorentiną i z którym musi odbudować feeling, jaki miał z Betanią. Zobaczymy czy kolejny Grek, Holebas, może zostać wypróbowany przeciwko Empoli, aby mieć dobrą alternatywę dla Cole'a. W tym wszystkim, Emanuelson wydaje się awaryjnym bocznym napastnikiem.

Autor: abruzzo